

## UZASADNIENIE

### **punktu 1 wyroku**

Wyrokiem z dnia 10 maja 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa D. C. (1) przeciwko D. C. (2) i T. C. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 21 258,78 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 385,00 zł od dnia 19 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty, 379,42 zł od dnia 19 września 2019 r. do dnia zapłaty, 382,83 zł od dnia 19 października 2019 r. do dnia zapłaty, 379,42 zł od dnia 18 listopada 2019 r. do dnia zapłaty i 19 732,11 zł od dnia 31 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.107,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu, a także zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.063,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa adwokackiego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

- art. 379 pkt. 5 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania strony pozwanej na terminy wszystkich rozpraw, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony swoich praw przez pozwanych, a w konsekwencji doprowadziło do nieważności postępowania;
- art. 505<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 201 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, który był właściwy dla przedmiotowej sprawy;
- art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie zmiany powództwa poprzez jego rozszerzenie w sytuacji, kiedy rozszerzenie to jest niedopuszczalne w postępowaniu uproszczonym;
- art. 235 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przeprowadzenie dowodu w postaci wydruku protokołu rozprawy w sprawie XII C 1064/19 zawiesz przed Sądem Okręgowym w Łodzi i zastąpienie przesłuchania strony dowodem z wyjaśnień złożonych w innej sprawie;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na:

błędnym uznaniu, że powódka zawarła z pozwanymi umowę pożyczki, według której miała przekazać pożyczone z banku pieniądze pozwanym, którzy mieli je następnie jej zwrócić, chociaż brak jest na to jakichkolwiek dowodów poza gołosłownymi twierdzeniami samej powódki, a przede wszystkim brak dowodu przekazania przez powódkę pieniędzy pozwanym;

zupełnie dowolnym uznaniu przez Sąd, że umowa pożyczki odpowiadała takim samym warunkom i zasadom, co umowa kredytu m.in. w zakresie terminowości spłat, odsetek, kwoty kapitału, chociaż nie został na te okoliczności przedstawiony żaden dowód, a ponadto powódka zaciągnęła w różnym czasie trzy kredyty w różnych bankach na odmiennych zasadach;

zupełnym pominięciu okoliczności, że ostatni zaciągnięty przez powódkę kredyt był kredytem konsolidacyjnym, z którego powódce wypłacono jedynie kwotę 11.723,00 zł, z której powódka wypłaciła w gotówce 1.000,00 zł, wobec czego nie mogła przekazać pozwanym kwoty 21.258,78 zł, jaką zasądził Sąd I instancji;

mylnym uznaniu przez Sąd za wiarygodne zeznań świadków M. C., A. F. oraz M. U. i błędnym przyjęciu, że zeznania te są spójne i konsekwentne, podczas gdy żadna z tych osób nie była naocznym świadkiem zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami, a wszelką wiedzę posiadają one wyłącznie z informacji uzyskanych od powódki, a ponadto ich zeznania są wzajemnie sprzeczne co do tego, kiedy pozwani zerwali kontakt z powódką;

pominięciu okoliczności, że świadek M. U. zeznała, iż strony już od co najmniej pięciu lat są ze sobą w konflikcie i się ze sobą nie kontaktują, wobec czego pozwani nie mogliby dostać od powódki pieniędzy w 2018 r.;

pominięciu przez Sąd nieścisłości i niespójności w zeznaniach świadka J. C. polegających na tym, że świadek zeznała, iż powódka była w banku w chwili wypłaty pieniędzy wraz z pozwaną, która zabrała pieniądze, a następnie podała, że nie zna ani wnuka powódki, ani jego żony, a tym samym nie mogła wiedzieć, z kim tak naprawdę powódka była wówczas w banku, a ponadto sama powódka twierdziła, że to ona zabrała pieniądze, a nie pozwana;

niezasadnym uznaniu, że pozwani odpowiadają solidarnie, chociaż sama powódka podała, że pieniądze brała jedynie pozwana, a pozwani nawet ich nie widział;

- art. 74 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy zastrzeżona ad probationem forma pisemna umowy pożyczki nie została zachowana;
- art. 74 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że fakt zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami został uprawdopodobniony za pomocą dokumentu w postaci protokołu rozprawy w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Łodzi;
- art. 366 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że pozwani są odpowiedzialni solidarnie, podczas gdy nic takiego nie wynika z zebranego materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia, a reprezentujący ją pełnomocnik wniósł także o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W rozpoznawanej sprawie zachodzą podstawy do częściowego uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania w tym zakresie.

Dla właściwej oceny tej kwestii należy w pierwszej kolejności rozpoznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 505<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 201 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym. Z art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wynika, że przepis ten obliguje Sąd do rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, jeśli jest to sprawa o świadczenie, a wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, zaś w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji – jeśli kwoty tej nie przekracza wartość przedmiotu umowy. W sprawie niniejszej pozew obejmował żądanie zasądzenia kwoty 1.526,67 zł – i nie zachodził tu żaden z wyjątków przewidzianych w art. 505<sup>1</sup> § 2 k.p.c. – co oznacza, że sprawa ta, po uprzednim zbadaniu z urzędu przez Przewodniczącego przesłanek przewidzianych w art. 505<sup>1</sup> k.p.c., winna zostać skierowana do rozpoznania właśnie w postępowaniu uproszczonym. Przypomnieć warto, że w przypadku błędnego skierowania (lub nieskierowania) sprawy przez Przewodniczącego do postępowania uproszczonego, Sąd ma możliwość skorygowania tego uchybienia w drodze postanowienia rozstrzygającego o rozpoznaniu sprawy we właściwym postępowaniu, gdyż zarządzenie Przewodniczącego nie wiąże Sądu (tak np. w uchwale SN z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, OSNC Nr 2 z 2008 r., poz. 23). Co istotne jednak, o tym, czy sprawa została faktycznie rozpoznana w postępowaniu uproszczonym nie decyduje spełnienie obiektywnych przesłanek z art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c., lecz właściwe czynności Przewodniczącego lub Sądu I instancji. Nie można zatem przyjąć, aby samo spełnienie tych przesłanek przesądzało o tym, że sprawa została rozpoznana w trybie uproszczonym, jeśli Przewodniczący nie skierował sprawy do tego postępowania, zaś Sąd nie

wydał postanowienia o rozpoznaniu sprawy w tym postępowaniu odrębnym. W takiej sytuacji należy uznać, że sprawa nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, choćby były spełnione przesłanki kwalifikujące sprawę do tej procedury określone w art. 505<sup>1</sup> k.p.c. (tak np. w wyroku SN z dnia 25 września 2008 r., II PK 45/08, OSNP Nr 5-6 z 2010 r., poz. 59). Sąd ponadto wyposażony jest w przewidziane w art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c. dyskrecjonalne uprawnienie do pominięcia przepisów o postępowaniu uproszczonym, jednak taka decyzja procesowa musi również przybrać formę postanowienia (takie stanowisko co do powyższych zagadnień zajmuje również doktryna prawa, np. A. Ołaś [w:] „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz” pod red. P. Ryłskiego, 2022, tezy 13-16, 20 i 26 do art. 505<sup>1</sup> k.p.c.).

W sprawie niniejszej asystent sędziego, wykonujący z mocy art. 47<sup>2</sup> § 1 k.p.c. czynności Przewodniczącego w Sądzie I instancji, zarządzeniem z dnia 4 grudnia 2019 r., wydanym przy przyjęciu złożonego pozwu, zakwalifikował sprawę do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym (co wynika także z dokonanej wskutek wydania tego zarządzenia adnotacji na okładce akt sprawy), wobec czego nie można się zgodzić z podniesionym w odpowiedzi na apelację twierdzeniem, że do wydania takiego zarządzenia nie doszło. Jednocześnie w dalszym toku postępowania Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia ani o zmianie tego trybu ze względu na jego błędne określenie na etapie przyjęcia pozwu do Sądu, ani też o rozpoznaniu sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym z uwagi na zaistnienie przesłanek przewidzianych w art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c. Nie można zatem uznać za trafny zarzut apelacyjny – ani też zbieżnego z nim stanowiska strony powodowej – dotyczącego rzekomego zaniechania rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, gdyż w rzeczywistości toczyło się ono w takim trybie z mocy zarządzenia z dnia 4 grudnia 2019 r., którego moc obowiązująca nie ustała aż do chwili zakończenia sprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Skarżący jednak postawił ponadto jeszcze zarzut naruszenia art. 505<sup>4</sup> k.p.c., a z treści wywodów apelacji wynika, iż w jego ocenie naruszenie to polegało na tym, że Sąd wbrew treści tego przepisu uznał za dopuszczalne rozszerzenie powództwa w postępowaniu uproszczonym, w efekcie czego rozstrzygnął także o żądaniu, które – wobec bezskuteczności rozszerzenia – nie stało się przedmiotem postępowania. Jasną intencją strony apelującej jest więc zwrócenie uwagi Sądu odwoławczego na uchybienie polegające na zasądzeniu ponad żądanie, choć art. 321 § 1 k.p.c. nie został wprost powołany w treści złożonego środka zaskarżenia. W istocie, w toku postępowania w sprawie niniejszej, powódka pismem z dnia 13 lipca 2020 r. rozszerzyła powództwo do kwoty 21.258,78 zł, a Sąd meriti – chociaż art. 505<sup>4</sup> § 1 zd. I k.p.c. wprost stanowi, że w postępowaniu uproszczonym czynność taka jest niedopuszczalna – nie tylko nie stwierdził tego postanowieniem, ale także rozstrzygnął merytorycznie o zasadności powództwa w rozszerzonej części. Zakaz wynikający z przywołanego przepisu jest bezwzględny, co oznacza, że dotyczy zarówno zmiany żądania, jak i zmiany podstawy faktycznej żądania zgłoszonego w pozwie, zaś czynność procesowa powoda zmierzająca do przedmiotowej zmiany powództwa jest bezskuteczna nawet wtedy, gdy nowe żądanie nadaje się również do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. W efekcie błędnej decyzji Sąd Rejonowy, z naruszeniem omawianej regulacji, rozpoznał jednak powództwo także w tej części, w której je rozszerzono, to jest co do roszczenia o zapłatę kwoty 19.732,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 31 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Skoro jednak w tym postępowaniu przepisy proceduralne wykluczały rozszerzenie powództwa i z tej przyczyny podjęta w tym przedmiocie czynność procesowa musi zostać uznana za bezskuteczną, oznacza to, że Sąd Rejonowy orzekł w tej części ponad żądanie z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. Wydanie wyroku co do rozszerzonej części powództwa należy więc uznać za niedopuszczalne w rozumieniu art. 355 k.p.c., co uzasadnia zastosowanie art. 386 § 3 k.p.c. poprzez uchylenie wyroku i umorzenie postępowania w powyższym zakresie.